

Ten krótki zarys rozwoju poznańskiej gazowni dowodzi, że gazownia przedstawia się obecnie jako przedsiębiorstwo silnie skonsolidowane i poważnie dochodowe.

Dzisiaj, przy swoim 75-letnim jubileuszu posiada urządzenia wytwórcze, odpowiadające najwyższym wymogom nowoczesnej techniki, oraz dostateczne rezerwy, zapewniające spokojny ruch i dalszy rozwój produkcji:

- 1) nowa piecownia o komorach pionowych i ruchu ciągłym jest zdolna do produkcji 85—90.000 m³ na dobę, stara piecownia o komorach poziomych po skutecznym gruntownym remoncie stanowi dalszą rezerwę,
- 2) zakład dwugazu o wydajności 24.000 m³ na dobę,
- 3) instalacja do wytwarzania na dobę 12.000 m³ gazu wodnego,
- 4) aparatura do chłodzenia 120.000 m³ gazu w ciągu 24 godzin z możliwością rozszerzenia jej na wydajność dobową 175.000 m³,
- 5) benzolownia dla produkcji 25.000.000 m³ gazu rocznie,
- 6) destylarnia smoły o zdolności przetwórczej 24 tonn smoły surowej na dobę,

- 7) fabryka amoniaku do przerabiania surowej wody amoniakalnej z 200 tonn węgla na dobę,
- 8) dobrze urządzone warsztaty, mogące wykonać nie tylko bieżące naprawy, ale i większe zmiany oraz przebudówki urządzeń.

Niema najmniejszej wątpliwości, że poprawa ogólnogospodarczej koniunktury przyniesie dalszy większy wzrost konsumpcji gazu. Gazownia poznańska będzie na to przygotowana i uczyni za wszelkim potrzebom.

O jubileuszu 75-letnim pamiętali w pierwszym rzędzie urzędnicy i robotnicy nasi, którzy składając w ręce Dyrekcji życzenia, wręczyli na pamiątkę model przez nich wykonany nowej piecowni w skali 1:50, za co jeszcze raz składam im serdeczne podziękowanie.

Poprawny stosunek pracowników do Zarządu miasta spowodował, że przy tej okazji Władze miejskie pamiętały również i o tych pracownikach, którzy pomarli: w dzisiejszych ciężkich czasach uchwalił wdowom po robotnikach po 100 zł, po urzędnikach po 150 zł, na fundusz bezrobotnych 2.000 zł i na ubogich miasta Poznania 500 zł, za co imieniem obdarowanych szczerze dziękuję.

SPRAWOZDANIE

z XIII Zjazdu Gazowników i Wodociągowców Polskich połączonego z Walnymi Zebraniami Zrzeszenia Gazowników i Wodociągowców Polskich oraz Związku Gospodarczego Gazowni i Zakładów Wodociągowych w Państwie Polskim,

który odbył się w Warszawie w dniach 10—13 maja 1931 roku.

(Dokończenie).

Wieczór uczestnicy Zjazdu spędzili w teatrach, mianowicie w Teatrze Wielkim na „Opowieściach Hoffmanna”, względnie w Teatrze Nowym na sztuce J. A. Hertza „Pod falą”.

Trzeci dzień obrad: 13 maja.

Sekcja gazownicza rozpoczęła tego dnia swe obrady o godz. 8 min. 50 pod przewodnictwem dyr. inż. Klimczaka. Zebrani, w liczbie około 70 osób, zaznajomili się z następującymi referatami i komunikatami:

1) Inż. Stanisław Czubek: „O konieczności zorganizowania kampanji propagandowej gazowej dla celów przemysłowych i gospodarstwa domowego”.

2) Inż. Edmund Kropiwnicki: „Racjonalizacja budowy pieców przemysłowych”.

3) Inż. Jan Holzgreber: „O eterynie”.

4) Inż. Ignacy Banaszek: „Gaz jako racjonalne paliwo w przemyśle metalowym”.

5) Dr Inż. Aleksander Szulce: „Gaz w wielkim przemyśle”.

6) Inż. Jan Piir: „Nowoczesne uliczne oświetlenie gazowe”.

Pierwszy prelegent, inż. Czubek, zakończył swój referat dezyderatem, aby powołać specjalną komisję dla opracowania i przeprowadzenia kampanji propagandowej w całej Polsce, który to dezyderat postanowiono oddać do rozstrzygnięcia Związkowi Gospodarczemu G. i Z. W.

Tezy prof. Kropiwnickiego, podkreślające wagę bilansów cieplnych i kinetycznych pieców przemysłowych, m. i. i gazowniczych, przyjęto jako dezyderat skierowany do większych gazowni, rozporządzających odpowiednimi środkami, zaś tezy inż. Banaszka — w sprawie stosowania opału gazowego w przemyśle — przekazano do rozpatrzenia Zrzeszeniu G. i W. P. w porozumieniu z prelegentem.

Sekcja wodociągowo-kanalizacyjna obradowała tego dnia od godz. 9 min. 5 pod przewodnictwem dyr. inż. Baranowicza, przy współudziale 52 uczestników. Wygłoszono na tem posiedzeniu 3 referaty, a mianowicie:

1) Inż. Włodzimierz Skoraszewski i inż. Aleksander Chrzanowski: »Budowa przewodu o średnicy 1.200 mm w Warszawie«.

2) Inż. Ignacy Piotrowski: »Oczyszczanie wody sposobem A. D. M.«.

3) Inż. Adam Troskolański: »O legalizacji wodomierzy w Polsce«.

Referat inż. Troskolańskiego (drukowany w Nr. 5 »Gaz i Woda«) wywołał ożywioną dyskusję i szereg życzeń pod adresem prelegenta i Głównego Urzędu Miar. I tak, dyr. inż. Alexandrowicz zaproponował, aby z przepisów usunąć wyrażenie »nierzetelny«, gdyż wzbudza ono różne, niepożądane komentarze. Dyr. inż. Kotowicz podkreślił potrzebę ustalenia przeciętnego błędu wskazywania wodomierzy, dopuszczalnego w przypadku sprawdzania na żądanie konsumenta, co ma duże znaczenie ze względu na procedurę sądową. Inż. Pomorski wyraził życzenie, aby Urząd Miar zwracał większą uwagę na materiały i sposób wykonania wodomierzy, gdyż obecnie musi się niejednokrotnie zwracać do fabryki do 40% już zalegalizowanych mierników, ponieważ albo wcale nie działają, albo działają źle. Poza tem należałoby zwięzić tolerancję błędu do $\pm 1\%$ na różnicę między stacjami sprawdzającymi, albowiem obecnie, jeżeli doliczyć do legalnych $\frac{1}{100}\%$ błędu jeszcze wspomnianą różnicę, to możemy otrzymać absolutną różnicę 6%. Inż. Nechay uznał dzisiejszą granicę obszaru sprawdzania za zbyt wąską i zaproponował jej rozszerzenie. Prelegent przyznał słuszność propozycji dyr. inż. Alexandrowicza i prosił o odpowiednie wystąpienie w tym kierunku Zrzeszenia G. i W. P. Co do innych uwag, obiecał przyjąć je pod uwagę i uwzględnić w pracy Urzędu Miar — w miarę sił i środków.

O godz. 11-tej nastąpił wyjazd autobusami do stacji pomp rzecznych Wodociągu Warszawskiego, po zwiedzeniu której uczestnicy wycieczki zostali przewiezieni na stację filtrów tegoż Wodociągu. Po zapoznaniu gości z istniejącymi urządzeniami stacji oraz z będącymi w budowie filtrami pośpieszenni, dyrekcyj Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji podejmowała gości śniadaniem, w czasie którego wygłoszono szereg przemówień.

Sekcja gazownicza zebrała się tego dnia po raz ostatni o godz. 15 min. 30 pod przewodnictwem dyr. inż. Swierczewskiego, celem wysłuchania trzech pozostałych referatów, mianowicie:

1) Dyr. inż. Bronisława Klimczaka: »Odprowadzenie spalin z aparatów gazowych«.

2) Inż. Jana Hampla: »Wyszukiwanie nie szczelności w gazociągach oraz wyszukiwanie gazów niebezpiecznych w kanalizacji«.

3) Inż. Karola Neufelda: »Otrzymywanie benzolu z gazu świetlnego i koksowniczego zapomocą węgla aktywnego«.

Dyr. inż. Klimczak zakończył swój referat wnioskiem, domagającym się uzupełnienia przepisów o prawie budowlanem normami dla odprowadzania spalin z aparatów gazowych. Wniosek ten uchwalono, polecając Zarządowi Zrzeszenia G. i W. P. przygotowanie dalszego materiału i wniosków do decyzji Zarządu Zrzeszenia, Sekcji Gazowniczej i Komisji urządzeń gazowych wspólnie z wnioskodawcą.

O godz. 16 min. 15 pod przewodnictwem dyr. inż. Rabczewskiego rozpoczęło się w sali Rady Miejskiej posiedzenie plenarne, w którym wzięło udział przeszło 100 osób.

Po wysłuchaniu referatów:

1) Dyr. Ludwika Piekarskiego: »Polski Instytut Wodociągowo-Kanalizacyjny jako placówka społeczna i znaczenie jego w życiu samorządów miejskich«, oraz

2) Inż. Józefa Konopki: »Uwagi o obecnym stanie i organizacji komunalnych przedsiębiorstw przemysłowych użyteczności publicznej i projektach dotyczącego ustawodawstwa«,

przystąpiono do odczytywania wniosków i dezyderatów obu Sekcyj oraz powzięcia odnośnych uchwał.

Wnioski Sekcji gazowniczej przedstawił dyr. Swierczewski:

1) Wnioski do referatu dyr. inż. Bolesława Dalbora:

»I. W zrozumieniu ważnej roli, jaką odgrywa gaz jako energia cieplna tak w przemyśle, jak i w gospodarstwie domowym, XIII Zjazd Gazowników i Wodociągowców Polskich wypowiada się za przeprowadzeniem planowej gazyfikacji południowo-zachodnich województw i to przez użycie do tego celu dotychczas jeszcze w bardzo małym stopniu wyzyskanych gazów, dostarczanych przez koksownie.

II. Zjazd, stojąc na stanowisku państwowo-twórczym, zaleca dążyć do zainteresowania tą sprawą w pierwszej linii kapitałów krajowych, gdyby jednakże zaangażowanie kapitału rodzimego okazało się niemożliwe, wtedy należy dopuścić kapitał zagraniczny do przeprowadzenia tej akcji, pod warunkiem jednak, że do powyższych prac zostanie użyty polski inżynier i polski robotnik, a wszystkie materiały i urządzenia wykonywane w kraju będą dostarczone przez firmy krajowe.

III. Ze względu na zawartość pewnej ilości siarki w gazach koksownianych, który to składnik powoduje przedwczesne korozje tak w rurach, jak i zbiornikach gazu, XIII Zjazd Gazowników i Wodociągowców Polskich wypowiada się przeciw transportowaniu gazu surowego (nieczyszczonego) rurociągami dalekosiężnymi.

Pierwsze dwa wnioski przyjęto jednogłośnie, trzeci zaś — wobec odpowiedniego kontrwniosku inż. Konopki — oddano Zarządowi Zrzeszenia G. i W. P. do zaopiniowania.

2) Wniosek do referatu inż. Józefa Konopki:

»XIII Zjazd Gazowników i Wodociągowców uchwała, aby Związek Gospodarczy Gazowni i Zakładów Wodociągowych w P. P. niezwłocznie zajął się kwestją zorganizowania kumulatywnego ubezpieczenia gazowni i zakładów wodociągowych i kanalizacyjnych, należących do Związku, oraz porozumiał się z poszczególnymi Zakładami Ubezpieczeń co do złożenia ofert na ubezpieczenie kumulatywne.

Wniosek ten oddano do rozpatrzenia i ewent. załatwienia Zarządowi Związku G. G. i Z. W.

3) Wniosek dyr. inż. Bronisława Klimczaka i prof. dra Czajkowskiego:

»XIII Zjazd Gazowników i Wodociągowców Polskich zwraca się do Pana Ministra W. R. i O. P. z prośbą o przyspieszenie ostatecznej decyzji w sprawie wprowadzenia od początku roku szkolnego 1931/32 na Wydziale Chemiczno-Cukrowniczym

Państwowej Szkoły Przemysłowej w Bydgoszczy, na kursach III-cim i IV-tym, równoległej do cukrowniczej — specjalizacji gazowniczej.

Wniosek ten — po wyjaśnieniu dyr. Swierczewskiego, że sprawa jest w toku, jednakże uchwalenie powyższego wniosku da Zrzeszeniu asumpt do zaurgowania jej w Ministerstwie — przyjęto.

Poza tem — na wniosek inż. Piotrowskiego — postanowiono zwrócić się do Państwowej Szkoły Chemiczno-Przemysłowej w Warszawie w sprawie zorganizowania kursów gazowniczych, analogicznych do kursów bydgoskich.

4) Wniosek do referatu dyr. inż. Bronisława Klimczaka:

»Mając na względzie rozwój gazownictwa w kierunku stosowania gazu do celów grzejnych, XIII Zjazd Gazowników i Wodociągowców Polskich proponuje w przepisach o prawie budowlanem w myśl rozporządzenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 r. rozszerzyć dział »Piecze i kominy«, uzupełniając go normami dla spalin aparatów gazowych, przedtem jednak polecić Zarządowi Zrzeszenia G. i W. P. przygotowanie — na podstawie odczytu »Odprowadzenie spalin z aparatów gazowych« — dalszego materiału i wniosków do decyzji Zarządu Zrzeszenia, Sekcji Gazowniczej i Komisji Urządzeń gazowych wspólnie z wnioskodawcą.

Wniosek uchwalono jednogłośnie.

Zkolei inż. Wojciechowski odczytał wniosek Sekcji wodociągowo-kanalizacyjnej:

1) Wniosek do referatu inż. Zygmunta Rudolfa, zgłoszony przez dyr. inż. Włodzimierza Rabczewskiego:

»XIII Zjazd Gazowników i Wodociągowców Polskich przekazuje Sekcji wodociągowo-kanalizacyjnej Zrzeszenia Gazowników i Wodociągowców Polskich wszystkie wnioski zgłoszone do referatu inż. mag. Rudolfa »Zaopatrywanie w wodę i usuwanie nieczystości, a zdrowotność« do wykorzystania przy opracowaniu uchwały XII Zjazdu Gazowników i Wodociągowców Polskich do referatu inż. Wł. Skoraszewskiego, podkreślając niebezpieczeństwo pod względem zdrowotności stosowania dołów chłonnych.

2) Wnioski do referatu inż. Ignacego Piotrowskiego:

»XIII Zjazd Gazowników i Wodociągowców Polskich uchwalić raczy:

I. Dane statystyczne z dziedziny wodociągów i kanalizacji w Polsce powinny być ogłaszane systematycznie, a mianowicie: co 10 lat szczegółowa statystyka, a co 5 lat w zwężonym zakresie.

II. Statystyka lokalna wodociągowo-kanalizacyjna powinna być ujednolicona i prowadzona podług obowiązującego wszystkie wodociągi i kanalizacje typu.

III. Pożądane jest, aby wobec niedostatecznego stanu badań wody wodociągowej Państwo otoczyło opieką sanitarną instalacje po małych miastach, czy to tworząc laboratorja ruchome, któreby badały wodę okresowo i przenosiły się z miasta do miasta, czy to w inny sposób, przy możliwie najmniejszych kosztach, względnie bezpłatnie».

3) Wnioski do referatu inż. Ignacego Piotrowskiego:

»XIII Zjazd Gazowników i Wodociągowców Polskich uchwalić raczy:

I. Dezynfekcja nie może zastąpić właściwego oczyszczania wody, a jest tylko jego uzupełnieniem.

II. Wodociągi, które czerpią z wód otwartych, powinny niezależnie od sposobu oczyszczania tej wody dezynfekować ją przed oddaniem do użytku, przyczem Zjazd zaleca stosowanie chlorowania lub innej metody odkażania wody, dającej lepsze rezultaty, we wszystkich przypadkach, kiedy zjawia się chociażby najmniejsza obawa oddania do użytku wody zakażonej».

4) Wniosek do referatu inż. Jana Pomorskiego:

»XIII Zjazd Gazowników i Wodociągowców Polskich uchwalić raczy:

W celu uzdrowotnienia miast polskich, tam gdzie urządzono wodociągi i kanalizacje, należy zrealizować przymusłączenia nieruchomości z siecią uliczną. W celu sfinansowania tych robót miasta powinny iść drogą kilkuletnich pożyczek, np. z B. G. K., ażeby właścicielom nieruchomości można było należność rozłożyć na dogodne rozpłaty».

5) Wniosek do referatu inż. Bronisława Rafalskiego:

»XIII Zjazd Gazowników i Wodociągowców przekazuje Sekcji wodociągowo-kanalizacyjnej Zrzeszenia Gazowników i Wodociągowców Polskich wszystkie wnioski zgłoszone do referatu inż. B. Rafalskiego p. t. »W sprawie obliczania strat ciśnienia przy przepływie wody w przewodach rurowych« do dalszego opracowania i uzgodnienia uchwały».

Wszystkie powyższe wnioski przyjęto jednogłośnie.

Wkońcu dyr. Swierczewski odczytał dezyderaty i tezy, przedłożone Sekcji gazowniczej:

1) Tezy do referatu inż. Antoniego Deblessema:

»Im lepiej zorganizowana jest instalacja, tem lepiej prosperuje gazownia.

Od instalacji nie wolno oczekiwać dochodu, wprost przeciwnie winno się zasilać ją specjalnym funduszem.

Instalacje winno się stawiać narówni z innemi wydziałami technicznemi, jak wydział ruchu i t. p.

Niedobór instalacji winien być przewidziany i pokryty zgóry przekalkulowaną ceną jednostkową gazu».

2) Dezyderat do referatu dra inż. Aleksandra Szulcego:

»XIII Zjazd Gazowników i Wodociągowców Polskich zwraca się do kół przemysłowych z gorącym apelem jak najszerszego zastosowania gazu miejskiego, koksowniczego lub ziemnego do opału wszelkiego rodzaju palenisk, celem podniesienia jakości wyrobów oraz wzmożenia konkurencyjności polskiego towaru na rynkach światowych, dalej celem podniesienia higieny pracy oraz oddymienia miast i osiedli polskich».

3) Dezyderat do referatu inż. Stanisława Czubka:

»Zjazd powołuje specjalną komisję dla opracowania i przeprowadzenia kampanji propagandy gazu świetlnego w całej Polsce».

Przy tym dezyderacie dyr. Swierczewski wyjaśnia, że Sekcja postanowiła oddać go do rozstrzygnięcia Związkowi G. G. i Z. W.

4) Tezy do referatu prof. inż. Edmunda Kropiwnickiego:

»I. Ocena rzeczywistej przydatności pieca możliwa jest tylko na zasadzie bilansów cieplnych i kinetycznych.

II. Wszelkie przeróbki i przebudówki powinny być podejmowane wyłącznie na zasadzie tych bilansów.

III. Niezbędne jest wprowadzenie przy piecach aparatów kontrolujących ich pracę.

IV. Niezbędne jest wykonanie możliwie większej ilości bilansów cieplnych i kinetycznych pieców gazowniczych, gdyż tylko w ten sposób uzyska się bogaty materiał, konieczny do szukania należytej drogi ich rozwoju».

5) Tezy do referatu inż. Ignacego Banaszka:

»Wychodząc z założenia, że rozwój gazownictwa jest ściśle uzależniony od opanowania przemysłu — w najszerszym tego słowa znaczeniu — przez gaz,

że gaz, jako najbardziej racjonalne paliwo, winien wyrugować wszelkie inne, mniej ekonomiczne paliwa, jak: drzewo, węgiel, koks hutniczy lub ropa —

I. Wzywa się wszystkie gazownie do zrewidowania i obniżenia, a raczej dostosowania swych taryf gazowych do tego poziomu, ażeby gaz mógł zwycięsko wytrzymać konkurencję innych, dotychczas stosowanych w przemyśle paliw.

II. Wzywa się istniejące polskie wytwórnie aparatów gazowych do rozpoczęcia fabrykacji pieców dla przemysłu metalowego i aparatów gazowych przemysłowych.

6) Tezy do referatu inż. Jana Wyżnikiewicza (niewyłoszonego z powodu nieobecności prelegenta):

»Ze względu na osiągnięte zagranicą dodatnie wyniki przy przeprowadzaniu prób na motorach samochodowych o napędzie gazowym, z punktu widzenia wojskowego, pozwalającego w razie mobilizacji na zasilanie wszystkich motorów wybuchowych gazem, a tem samem zasilanie frontowych wojsk w dostateczną ilość benzyny, oraz z punktu widzenia higieny (brak CO w spalinach), należy:

I. W polskich wytwórniach samochodowych poczynić próby z napędem gazowym.

II. We wszystkich większych gazowniach, posiadających własne samochody ciężarowe, o ile możliwości przejść na zasilanie motorów gazem.

Poza tem przyjęto dwa nagłe wnioski dyr. Piekarskiego:

I. »XIII Zjazd Gazowników i Wodociągowców Polskich przejęty do głębi serca katastrofą żywiołową, jaka nawiedziła Wilno, uchwała złożyć złotych 500 na ręce W. Pana Prezydenta m. Wilna Józefa Folejewskiego, celem rozdania wśród dotkniętych powodzią mieszkańców.

II. »XIII Zjazd Gazowników i Wodociągowców Polskich w Warszawie w dążeniu swem do rozwoju wiedzy praktycznej w dziedzinie gazownictwa, wodociągów i kanalizacji, postanawia złożyć złotych 1.000 na ręce prezesa Zrzeszenia Gazowników i Wodociągowców Polskich, celem stworzenia funduszu na zapomogi dla uczącej się mło-

dzieży na Politechnice Warszawskiej i Lwowskiej, poświęcającej się specjalnie dziedzinom gazownictwa i wodociągarstwa.

W sprawie drugiego wniosku, dyr. Swierczewski wyjaśnił, że Zrzeszenie dysponuje już na powyższy cel kwotą 1.000 zł, złożoną przez Firmę »Gazomierz« dla uczczenia pamięci ś. p. Wacława Lieberta. Stworzenie takiego funduszu jest tem bardziej konieczne, że u nas — w przeciwieństwie do Niemiec, Francji, Anglii, Stanów Zjednoczonych A. P., gdzie istnieją odrębne wydziały gazownicze na wyższych uczelniach — gazownictwo na politechnikach prawie że nie istnieje, dysponując jedyną docenturą na politechnice lwowskiej. Wynikiem tego stanu rzeczy jest zupełny brak narybku gazowniczego.

Wkońcu przewodniczący dyr. Swierczewski stawia wniosek co do zużycia ew. pozostałości z funduszu zjazdowego według uznania Zarządu Zrzeszenia G. i W. P. zgodnie z zadaniami, określonymi w statucie tegoż Zrzeszenia. — Wniosek ten jednogłośnie przyjęto.

Zkolei zabrał głos II przewodniczący Zjazdu, dyr. inż. Rabczewski, żegnając uczestników temi słowami:

»Szanowne Panie i Panowie! Prace XIII Zjazdu Gazowników i Wodociągowców Polskich dobiegają swego kresu. Przed rozejściem się rzućmy okiem poza siebie — czegośmy dokonali w ciągu tych trzech dni, w ciągu tych kilkunastu godzin wspólnego obcowania, wspólnej wymiany zdań, wspólnej pracy; ten własny przenikliwy wgląd w swoje czyny, ta własna krytyka i ocena dotychczasowej wspólnej pracy dadzą najlepsze podwaliny, największą otuchę do dalszej jeszcze więcej intensywnej, jeszcze więcej wzmożonej pracy, tak potrzebnej dla naszego liczного społeczeństwa, dla naszego odradzającego się Państwa.

Czy dostrzegamy tu przyczynek do otuchy?

Trzynastym oto nawrotem zjeżdżamy się ze wszystkich końców rozległej Polski dla wzajemnej wymiany praktycznej wiedzy i doświadczenia w dziedzinie wodociągarstwa i gazownictwa; w trzynastym oto okresie kruszymy kopie za ustalenie w tej dziedzinie zdobyczy technicznych i gospodarczych na użytek i pożytek całego kraju. Zebrało się nas przeszło 300 i w ciągu 3 dni wysłuchaliśmy i rozważyliśmy bardzo wszechstronnie 36 referatów; ujęcie bardzo rozległych a programowo ujętych tematów wskazywało na całkowite opanowanie

przez referentów poruszanych przez nich zagadnień; liczny udział w dyskusjach członków Zjazdu oraz wysoki poziom dyskusji świadczyły o żywotności poruszanych zagadnień, o wielkiem zainteresowaniu się nimi oraz o bardzo poważnem traktowaniu referatów. Wymiana zdań niezbitcie świadczyła o coraz większem zespalaniu się polskiej myśli technicznej, program referatów i zakres dyskusji — o bujnym rozroście tej myśli.

A więc tak. A więc mamy te pożądane piękne wyniki Zjazdu. A więc mamy pełnię otuchy.

Do sukcesów obecnego Zjazdu należą — obok referatów — również pokazy urządzeń Gazowni i Wodociągów Warszawskich. Z uznaniem wymienić należy nazwiska osób, które przyczyniły się do splendoru tych pokazów, a mianowicie dyr. Swierczewskiego, oraz panów z Gazowni i Wodociągów: inż. Baranowicza, Kamińskiego, inż. Kollitowskiego, inż. Langego, Lesieckiego, Łepkowskiego, inż. Mikołajczyka, inż. Piotrowskiego, Poskoczyma, inż. Pomorskiego, Przychodzkiego, inż. Rafalskiego, Ratajskiego, inż. Skoraszewskiego, Tołwińskiego i inż. Wendrowskiego.

Niech ten kończący się XIII Zjazd Gazowników i Wodociągowców Polskich będzie żywym świadectwem tężyzny polskiej wiedzy technicznej, niech przekaże XIV Zjazdowi, mającemu się odbyć w Wilnie, tradycję dalszego wykuwania tej wiedzy na pożytek zjednoczonej a wolnej Polski. Niech tak będzie.

Zjazd zamknął o godz. 18-tej przewodniczący dyr. inż. Swierczewski, podkreślając, że linja ewolucji w kierunku ulepszeń prac Zjazdów Gazowniczych i Wodociagowych idzie stale do góry. Już w zeszłym roku — zamykając obrady XII Zjazdu w Drohobycz — miał mówca sposobność skonstatować, że poziom wygłoszonych odczytów i referatów bynajmniej nie ustępował poziomowi analogicznych kongresów zagranicznych. Z zadowoleniem stwierdzić należy, że poziom obrad tegorocznych był równie wysoki.

Na obecnym Zjeździe zaznaczył się poza tem dalszy postęp w kierunku usprawnienia organizacji. Podczas gdy Sekcja Gazownicza XII Zjazdu nie była w stanie wyczerpać przewidzianych odczytów, obecnie podział na podsekcje oraz rozdział zgłoszonych odczytów na referaty (z dyskusją) i komunikaty (bez dyskusji) umożliwiły wysłuchanie wszystkich prac, z wyjątkiem odczytu inż. Wyżnikiewicza, który na Zjazd nie przybył.

Również przy zwiedzaniu zakładów organizacja działała sprawnie, tak, że wycieczki rozpoczęły i zakończyły się dokładnie w przewidzianych granicach czasu.

Z radością zatem stwierdza mówca zupełny sukces obecnego Zjazdu, zarówno pod względem poziomu obrad, jak i organizacji. Wszyscy ci, którzy się do tego sukcesu przyczynili, zasługują na jak najserdeczniejsze podziękowanie. W szczególności zaś podziękowanie to należy się Radzie Honorowej Zjazdu, Zarządowi Gazowni oraz Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji m. Warszawy za serdeczne współdziałanie i subwencje, Prezydentowi m. Warszawy inż. Słomińskiemu, naczelnikowi Herbstowi, Sekretarjatowi Prezydium Miasta, Radzie Miejskiej, dyrektorowi Dudzińskiemu oraz wszystkim panom z Gazowni i Wodociągów, którzy brali udział w Komitecie Organizacyjnym. Szczególne uznanie i gorące podziękowanie należy się wiceprzewodniczącemu Komitetu Organizacyjnego dyr. Piekarskiemu za jego pełną poświęcenia pracę przed i w czasie Zjazdu. Wkońcu podziękować należy przewodniczącemu Komisji redakcyjnej Sekcji wodociągowo-kanalizacyjnej dyr. Alexandrowiczowi, sekretarzom Sekcji wodociągowo-kanalizacyjnej: inż. Piotrowskiemu, inż. Skoraszewskiemu i inż. Wojciechowskiemu, oraz sekretarzom Sekcji gazowniczej: inż. Czaplickiej, inż. Konopce i inż. Nowickiemu.

Życzeniem, aby XIV Zjazd, który ma odbyć się w roku przyszłym w Wilnie na zaproszenie tamtejszego Magistratu, był taki sam lub jeszcze lepszy, zakończył dyr. Swierczewski obrady.

W imieniu uczestników Zjazdu serdeczne podziękowanie dla Prezydium miasta, Zarządów Gazowni i Wodociągów Warszawskich oraz Komitetu Organizacyjnego z dyr. Swierczewskim na czele — złożył dyr. inż. Kotowicz.

Wieczorem tego dnia Prezydium Zjazdu wydało w salach Resursy Obywatelskiej bankiet, w czasie którego wzniesiono szereg toastów. Rozpoczął je prezes Zarządu Gazowni Warszawskiej mec. Tłuchowski — pijąc na cześć samorządu w ręce dyr. Swierczewskiego. Dyr. Swierczewski wznosił zdrowie Rady Miejskiej w ręce jej przedstawiciela wiceprezesa Majzelsa, który odpowiedział toastem na cześć wszystkich przedstawicieli gazownictwa w ręce prezesa Sellié. P. Sellié w dłuższem przemówieniu złożył podziękowanie za liczne

dowody szczerej gościnności, jakiej zaznał w Polsce, poczem wychylił kielich na cześć Zrzeszenia Gazowników i Wodociągowców Polskich oraz na pomyślność i potęgę Polski. Braterskim uczuciom Czechosłowaków dał wyraz dr Kraftener, pijąc na pomyślność i rozkwit wolnej Polski. Dyr. Rabczewski toastował w ręce dra Kraftenera na cześć Narodu Czechosłowackiego, poczem wręczył mu jako upominek dla bratniego Zrzeszenia Gazowników i Wodociągowców Czechosłowackich — pięknie wykonaną plakietę. Analogiczną plakietę dla Gazowników Francuskich wręczył p. Sellié inż. Baranowicz, kończąc swe przemówienie toastem »Vive la France«. Dr Havelka podkreślił gościnność, z jaką corocznie spotykają się delegaci czechosłowaccy w Polsce i życzył »Na zdar« polskiemu kołegom. Z kolei przemawiali sen. Koerner (zdrowie personelu Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w ręce inż. Knauffa), inż. Knauff (»Niech

żyje Warszawa«), dyr. Kotowicz (zdrowie dyr. Rabczewskiego), dyr. Piekarski (rymowane zdrowie »Matek, cór i żon«), red. Magnuski (»zdrowie Pań«), inż. Wendrowski (zdrowie przedstawiciela przemysłu angielskiego Mr. Westa). W odpowiedzi Mr. West podkreślił przyjazne stosunki łączące Anglię z Polską, oraz poświęcił parę słów świetnemu rozwojowi Warszawy.

Wkońcu przemawiali: dyr. Bolechowski (zdrowie gazownictwa i wodociągarstwa), inż. Konopka (w imieniu Związku Elektrowni Polskich), dyr. Swierczewski (zdrowie dyr. Piekarskiego), oraz dyr. Rabczewski (»Kochajmy się«).

Sprostowania. W sprawozdaniu z obrad Sekcji wodociągowo-kanalizacyjnej w dniu 11/V (»Gaz i Woda«, Nr. 8, str. 178, 3 wiersz od góry) nazwisko wnioskodawcy winno brzmieć Piotrowski, a nie Pomorski.

W spisie członków Zarządu Zrzeszenia G. i W. P. (»Gaz i Woda«, Nr. 10, str. 233) opuszczono przed nazwiskiem dyr. Bethge tytuł inżyniera.

Inż. W. J. PIOTROWSKI i Dr J. WINKLER
Drohobycz

O nawanianiu gazu.

Stosowanie bezwonnego lub słabo wyczuwalnego gazu świetlnego do celów gospodarki publicznej kryje w sobie szereg bardzo poważnych wad. Po pierwsze, tego rodzaju gaz może niepostrzeżenie uchodzić na niedających się przewidzieć nieszczelnościach rurociągów, co pociąga za sobą znaczne niekiedy straty materialne. Przede wszystkim jednak trudność, a czasem wręcz niemożliwość wykrycia takich nieszczelności może pociągnąć za sobą bardzo niebezpieczne eksplozje, spowodowane zapaleniem się nagromadzonej mieszanki wybuchowej od niebacznie rzuconej zapalki niczem nieostrzeżonego przechodnia lub mieszkańca danego lokalu.

Rok rocznie zdarzają się z tego powodu eksplozje, prawie zawsze połączone z licznymi ofiarami w ludziach. Ponieważ wszystkie użytkowe gazy (za wyjątkiem ziemnego) zawierają trujący, bezwonne CO, niedostrzeżenie nieszczelności lub pozostawienie wskutek nieuwagi mieszkańca na wpół zamkniętego kurka kończy się jego zatruciem. Nic więc dziwnego, że kwestja nawaniania gazu użytkowego jest pierwszorzędnej wagi.

Jak długo prawie cały użytkowy gaz pochodził z gazowni naogół nie stosujących odbenzolowania gazu, gaz taki z natury posiadał ostrzega-

jącą woń, chociaż niekoniecznie dającą się wyczuwać już w małej koncentracji. Sprawa zmieniła się zupełnie na niekorzyść, od kiedy gazownie i koksownie bardzo starannie odsiarkowują, odnaptolinowują i odbenzolowują użytkowy gaz i często mieszają z bezwonnym, a bardzo trującym gazem wodnym. Również stosowanie do celów domowych gazu generatorowego, wielkopieczowego, gazu Mondy, gazu ziemnego, karburowanie gazu wodnego również mało wyczuwalnym »gazolem« lub »eteryną« (mieszaniny propanu i butanu) uczyniły sprawę nawaniania gazu bardzo piekącą. Można bowiem powiedzieć, że obecnie niema wprost gazu, któryby sam z natury był dostatecznie wyczuwalny.

Jakie wymogi stawiać należy dobremu środkowi dla nawaniania gazu?

Naogół środek taki musi odpowiadać następującym warunkom:

- 1) nie powinien być trujący, a zwłaszcza odurzający, ani wywoływać mdłości,
- 2) musi mieć przenikliwy zapach,
- 3) musi być nierozpuszczalny w wodzie i nie powinien ulec osłabieniu lub usunięciu przez kontakt ze ścianami rurociągów, gazomierzem ziemną etc.,
- 4) nie może powodować korozji metali,
- 5) musi spalać się zupełnie na produkty bezwonne i nieszkodliwe,
- 6) nie powinien ulegać łatwo reakcjom chemicznym,